

## Braterskie zjednoczenie młodzieży świata

Po szczęście, pokój i radość  
Otwarcie Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej

Warszawa, 9 sierpnia (API).

500 delegatów, reprezentujących młodzież pracującą 50 krajów, oraz 10 tys. młodzieży polskiej wzięło wczoraj udział w imponującym pochodzie, zdążającym do sali „Roma”, gdzie nastąpiło otwarcie obrad Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej.

Pochód prowadził członek prezydium Związku Młodzieży Polskiej. Tuż za nim przedstawiciele prezydium Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej a dalej długie szeregi młodzieży z całego świata. Pięknie prezentowali się delegaci walczącej Hiszpanii i demokratycznej Grecji. Za nimi delegacja chińska i rumuńska. Ludność Warszawy tłumnie zgromadzona wzdłuż trasy pochodu powitała młodzież żydowską, która przybyła na konferencję bezpośrednio z frontu Palestyny. Idą Jugosłowianie, Amerykanie, Czesi, Włosi, Szwajcarzy, Węgrzy, Francuzi, Duńczycy itd.

Delegację angielską prowadzi Szkot w krasiastej spódniczce. Na końcu — gospodarze — młodzież zjednoczona w ZMP, delegaci z całego kraju.

W wielkiej sali „Roma” wszyscy zajmują miejsca, w oczekiwanu na otwarcie obrad. Delegaci śpiewają narodowe pieśni. Nieznośny upał nie przytłumił niespożytego humoru młodych.

Na trybunę wstępuje przewodniczący SFMD Guy de Boisson.

„Drozy przyjaciele — mówi — pozwólcie, że w imieniu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej wyrażę radość i dumę na widok zebranych setek delegatów, reprezentujących miliony młodzieży z całego świata. Wielu z nich przybyło po przezwyciężeniu rozmaitych trudności i przeszkód, związanych z przyjazdem. Niech mi wolno będzie wyrazić radość w imieniu nas wszystkich podziękowanie i głęboką wdzięczność rządowi polskiemu, który tak wspaniałomyślnie zaofiarował nam gościnę i uczynił wszystko, by zapewnić powodzenie naszym obradom. Konferencja nasza — stwierdza mówca — jest poważnym wydarzeniem dla młodzieży robotniczej całego świata. Dowodem tego jest udział w niej delegatów 50 krajów. Rozumiem, że w chwili, gdy cały świat walczy o trwały pokój, gdy zasady demokracji i sprawiedliwości są często łamane, braterskie zjednoczenie młodzieży całego świata jest konieczne. Wspólnymi siłami broniliśmy pokój.”

Zegnany oklaskami przewodniczący schodzi z trybuny. W chwilę później

nie odczytano list Prezydenta Bleruta do Prezydium Międzynarodowej Konferencji Młodzieży Pracującej.

Witam Was z radością na naszej polskiej ziemi i pozdrawiam najserdeczniej w imieniu naszego narodu i naszych władz państwowych — pisze między innymi Prezydent R. P. — Obradom Waszym towarzyszyć będzie gorąca sympatia wszystkich ludzi pracujących całego świata — a szczególnie sympatia naszej młodzieży oraz całego ludu pracującego Polski. Życzę Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, aby zjednoczyła pod swymi bojowymi sztandarami walczącą i postępującą młodzież pracującą świata — pisze w zakończeniu swojego listu Prezydent Rzeczypospolitej.

Odpowiedzią na oświadczenie Prezydenta jest żywiołowa manifestacja młodzieży. Wielka sala rozbrzmiewa okrzykami na cześć Głowy państwa i rządu polskiego. Orkiestra odegrała polski hymn narodowy.

Z uczuciem głębokiego zadowolenia i całkowitego zrzucenia Waszych potrzeb, pragnień i żądań gościmy w murach naszej stolicy Międzynarodową Konferencję Młodzieży Pracującej — przemówił w imieniu rządu minister Odbudowy Kaczorowski. — Pracom Waszej konferencji przypisujemy wielkie znaczenie z trzech zasadniczych powodów: po pierwsze, jest ona prawdziwie międzynarodowym wyrazem współpracy i przyjaźni młodzieży całego świata; po drugie, jest to konferencja młodzieży, po trzecie — konferencja młodzieży pracującej, a więc nam, ludziom pracy, najbliższej.

Z chwilą, kiedy zakończył swoje przemówienie przedstawiciel Rządu R. P., na salę wkroczyła motocyklowa sztafeta młodzieży czechosłowackiej, która przybyła na konferencję z Pragi. Delegacja przekazała zebranym pozdrowienia od młodzieży pracującej Czechosłowacji, wręczając prezydium konferencji u pomniki: posażek z brązu przedstawiających robotnika oraz artystycznie wykonaną lampę górniczą.

Witany oklaskami wszedł na trybunę przewodniczący KCZZ Witaszewski, który w imieniu całej polskiej klasy robotniczej podkreślił

w swoim przemówieniu mocną więź łączącą młodzież pracującą z ruchem zawodowym.

W imieniu Związku Młodzieży Polskiej przemówił wiceprzewodniczący Zarządu Głównego ZMP — Morawski.

Do pracy i walki prowadzi nas idea społecznej sprawiedliwości, wolności i niepodległości narodu. Świadomi tej wielkiej, niezwykłej siły, jaką daje nam międzynarodowa solidarność wszystkich ludzi pracy i jedność młodzieży demokratycznej wszystkich krajów — w imieniu ZMP zapewniamy was słuszne walki i pracy, że krocząc będziemy zawsze razem we wspólnych szeregach Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, w marszu po szczęście, pokój i radość.

Po zakończeniu uroczystości otwarcia konferencji, delegaci wszystkich państw biorący udział w kongresie, udali się na Plac Zwycięstwa, gdzie złożyli wieńce na Grobie Nieznanego Żołnierza.

Jutro rozpoczynają się prace w komisjach.

Uroczystości w Łowiczu  
Obywatelstwo honorowe miasta dla Prezydenta RP i Marszałka Polski

Łowicz, 9 sierpnia (P). Już od wczesnych godzin ze wszystkich stron powiatu zdążyły do miasta liczne delegacje społeczeństwa wiejskiego ze sztandarami, orkiestrami i transparentami. Również ludność miasta w liczbie ponad 10 tys. osób zgromadziła się na miejscowym stadionie sportowym, oczekując uroczystej chwili wręczenia przez swoich przedstawicieli sztandaru miejscowej jednostce wojskowej. Sztandar, ufundowany ze składek społeczeństwa, stanowi wyraz przywiązania i uznania dla Wojska Polskiego. Punktualnie o godzinie 10 przybył na stadion w otoczeniu przedstawicieli władz wojewódzkich, powiatowych i miejskich oraz organizacji społecznych, przedstawiciel Prezydenta R. P. Bolesława Bierut i I. Marszałka Polski Roli Zymierskiego, 3. wiceminister Obrony Narodowej gen. Jaroszewicz. — Przy dźwiękach hymnu narodowego, generał Jaroszewicz przyjął raport od dowódcy jednostki wojskowej, a z kolei powitał licznie zgromadzoną ludność powiatu.

Po mszy św. dokonana została ceremonia poświęcenia sztandaru, po czym starosta Milanowski wręczył sztandar gen. Jaroszewiczowi. Generał przekazał z kolei sztandar do-

wódcy jednostki, a ten chorążemu. W krótkim przemówieniu gen. Jaroszewicz stwierdził, — wśród niesłychanego aplauzu zgromadzonych, — że sztandar ten jest i będzie zawsze symbolem jedności ludu z wojskiem.

Po przemówieniu generała odbyła się przeszło półtoragodzinna defilada społeczeństwa powiatu i miasta Łowicza. Wśród nielicznych okrzyków przemaszerowały paradowym krokiem oddziały jednostki wojskowej, niosąc na czele otrzymany sztandar. Wspaniała postawa żołnierzy wzbudziła powszechny entuzjazm. Za wojskiem maszerowały oddziały strażackie, po czym przedefilowała banderia chłopstwa i udekorowane wozy oraz auta.

W czasie uroczystego posiedzenia Miejskiej Rady Narodowej, Rada, wśród ogólnego aplauzu, uchwaliła jednomyślnie przyznanie obywatelstwa honorowego miasta Prezydentowi Rzeczypospolitej Bolesławowi Bierutowi oraz Marszałkowi Polski Michałowi Roli Zymierskiemu. Uroczystego wręczenia dyplomów obywatelstwa honorowego przedstawicielowi Prezydenta i Marszałka generałowi Jaroszewiczowi dokonał przewodniczący MRN — Falkowski.

Myśl, którą wyraża W. Z. O.  
jest wspólna dla Polaków i Czechosłowaków  
Wywiad min. Gregora dla „Dziennika Polskiego“

Wrocław, 9 sierpnia (K). Powracająca z drugiej sesji Rady Współpracy Gospodarczej w Warszawie delegacja czechosłowacka na czele z min. handlu zagranicznego dr Antonim Gregorem, zwiędziła w dniu 7 i 8 sierpnia Wrocław. Wystawę Ziem Odzyskanych oraz PAFAWAG. W wywiadzie udzielonym przedstawicielowi „Dziennika Polskiego“, min. Gregor podzielił się spostrzeżeniami i wrażeniami z pobytu we Wrocławiu.

Następnie min. Gregor powiedział: „Dotychczas nie widziałem jeszcze wystawy, która by wyrażała tak wspaniałe i konsekwentnie swą myśl przewodnią. Ta właśnie jedno-

ziem zachodnich przed agresją niemieckiego imperializmu, popieranego przez imperializm światowy. Ta wspólna polsko-czeska idea nie powstała dzisiaj. Znalazła ona swój wyraz i na polach Grunwaldu, gdzie po stronie polskiej walczył Jan Ziska.

Część historyczna wystawy uzmysławia nam jasno wspólne cele obu naszych narodów. Wystawa pokazuje nam rozmach i dorobek polskiej gospodarki na Ziemiach Odzyskanych. Jesteśmy pewni, że im Polska i Czechosłowacja będą potężniejsze gospodarczo, tym bardziej niewzruszone będą granice nad Odrą.

Trudno powiedzieć, co mi się najbardziej podobało na wystawie. Podobają mi się ona cała. Nie ma na niej nic zbitecznego. Każdy zbiór eksponatów wyraża z wielkim smakiem tę samą myśl, choć różnymi sposobami. WZO zawiera dowody tego, że Ziemię Odzyskaną były i będą polskie. Myśl ta jest przeprowadzona w ten sposób, że zmusza każdego do zgodzenia się z nią.”

Następnie min. Gregor wyraził podziw dla odbudowy Wrocławia. A oto wrażenia wyniesione przez min. z PAFAWAGU: „Muszę przyznać, że produkcja wagonów jest tutaj lepiej zorganizowana niż w Czechosłowacji, gdyż poszczególny wagon można tu wykonać szybciej. Naród czechosłowacki — oświadczył w zakończeniu min. Gregor — cieszy się, że rozwój Polski postępuje tak szybko naprzód.

Min. Gregor prosi również, by za naszym pośrednictwem przekazać serdeczne pozdrowienia mieszkańcom Wrocławia, a specjalnie robotnikom PAFAWAGU.

## Griswold niezadowolony

Berlin, 9 sierpnia. Szef amerykańskiej misji wojskowej w Grecji — Griswold, przybył do Berlina, gdzie złożył dziennikarzom zagranicznym oświadczenie na temat sytuacji w Grecji.

Griswold wystąpił z ostrą krytyką reżimu ateńskiego stwierdzając, że jest niezadowolony ze współpracy, jaką reżim ten okazywał misji amerykańskiej w czasie jego pobytu w Grecji. W pierwszym rzędzie Griswold zarzucił niechęć władz ateńskich do podejmowania „bardziej stanowczych decyzji ekonomicznych”.

Zapytany na temat sytuacji wojskowej, Griswold odpowiedział ogólnikowo, że „pozycja wojsk monarchistycznych będzie dużo lepsza na wiosnę przyszłego roku”.

## Z konferencji dunajskiej

## Projekt radziecki przyjęty

Belgrad, 9 sierpnia (S). Konferencja dunajska przyjęła projekt Związku Radzieckiego jako podstawę nowej konwencji żeglugaowej na Dunaju.

Projekt ten pozbawia Wielką Brytanię i Francję prawa do nadzoru żeglugi, posiadanego na podstawie poprzedniej konwencji z 1921 roku. Głosowanie odbyło się na wniosek delegata Jugosławii. Tylko Francja głosowała przeciwko projektowi radzieckiemu. Wielka Brytania i Stany Zjednoczone powstrzymały się od głosowania.

Główne punkty projektu radzieckiego dotyczą następujących spraw: 1) żegluga otwarta jest dla wszystkich, 2) tylko państwa nadunajskie mogą posiadać wojenną flotyllę na Dunaju, 3) kontrolę na Dunaju sprawują państwa nadunajskie: Związek Radziecki, Bułgaria, Jugosławia, Węgry, Rumunia, Czechosłowacja i później Austria.

Według poprzedniej konwencji do

komisji kontrolnej żeglugi na Dunaju należały następujące kraje: Wielka Brytania, Francja, Włochy, Niemcy i Rumunia.

Powołana specjalna komisja rozważy artykuł za artykułem przyjętego projektu radzieckiego, po czym przedstawi zalecenia plenium konferencji.

## Czwarta rocznica wyzwolenia Bułgarii

Warszawa, 9 sierpnia (S). Dnia 9 września przypada 4 rocznica wyzwolenia republiki bułgarskiej spod panowania faszystów. W związku z tym Tow. Przyjaźni Polsko-Bułgarskiej w Warszawie wydaje pracę monograficzną poświęconą życiu politycznemu, gospodarczemu i kulturalnemu wyzwolonej demokratycznej republiki bułgarskiej. — W dniu rocznicy odbędzie się również w Warszawie uroczysta akademii z udziałem przedstawicieli obu rządów.

## Nie dawać pełnomocnictw

## Debata w parlamencie francuskim

Paryż, 9 sierpnia (PR). Komisja finansowa Zgromadzenia Narodowego odrzuciła wniosek deputowanego Duclosa domagającego się odrzucenia planów gospodarczych min. Reynauda.

Debata w Zgromadzeniu Narodowym nad tym planem odroczona została do niedzieli. Przypuszcza się, że plan Reynauda ulegnie pewnej modyfikacji ze względu na liczne zastrzeżenia zgłoszone ze strony so-

\* Barlaston, w hrabstwie Stafford, nastąpiła eksplozja elektrowni Meaford, która pograżyła w cieniu całe miasto i okolice. Elektrownia Meaford jest największą w Anglii centralnej.

cialistów, MRP i radykałów.

Komitet Centralny francuskiej partii komunistycznej ogłosił odezwę nawołującą Francuzów do jedności i przeciwstawienia się udzieleniu min. Reynaudowi nadzwyczajnych pełnomocnictw. Nadzwyczajne pełnomocnictwa, do jakich uciekali się Laval i Daladier — głosi odezwa — oznaczają pozbawienie mas pracujących zasadniczych praw i wolności. Oznaczają one wydanie robotników na łaskę samowoli rządu. Pełnomocnictwa te umożliwiają obciążanie mas pracujących nowymi podatkami, oraz nową wyższymi cenami. Nadzwyczajne pełnomocnictwa oznaczają uprawianie takiej polityki, jakiej pragną imperialiści i kapitałiści amerykańscy.

## Respektowanie praw akcjonariuszy...

## W I. G. Farben wszystko po staremu

Frankfurt nad Menem, 9 sierpnia (S). Anglo-amerykański urząd kontrolny Biznisi zakomunikował Radzie Administracyjnej Biznisi pismem, które w piątek zostało opublikowane, że majątek firmy „I. G. Farbenindustrie“ podlegać będzie nowej organizacji kontrolnej.

Powstanie mianowicie instytucja, której zadaniem będzie bronić interesów akcjonariuszy „I. G. Farben“ i jej filii na terenie Biznisi. Wynika z tego, że żądanie postępowych kół demokratycznych, aby zakłady i fabryki należące do byłej firmy „I. G. Farben“ oddać w ręce narodu — nie zostało wcale wzięte pod uwagę.

W kołach politycznych Niemiec zachodnich w związku z powyższym przypominają wyniki niedawno zakończonych procesów przeciwko dyrektorowi i kierownikom I. G. Farben. Przewód sądowy wykazał ja-

sno, że koncern I. G. Farben wyjątkowo skwapliwie oddał się na usługi imperialistycznych dążeń Hitlera.

Wspomniany wyżej komunikat urzędu kontroli Biznisi zapowiada utworzenie anglo-amerykańskiej organizacji, składającej się z komisji nariuszów komisji dekartelizacyjnej. Wprowadzie w życie się niemiecką administrację Biznisi do utworzenia niemieckiej organizacji, która zajęłaby się formalnym rozwiązaniem koncernu, ale organizacja ta byłaby zależna od urzędników, sprawujących obecnie zarząd w I. G. Farben i od ich zastępców, korzystających z prawa weta.

Nowa zapowiadana organizacja ma się nazywać „I. G. Farben Dispersal Panel“ (Fardip), i zadaniem jej będzie wszczęcie reorganizacji zarządu majątkiem byłej firmy i. G. Farben decyzyj o jego wykorzystaniu.

Rada Administracyjna Biznisi, jak podkreśla komunikat — ma zwrócić specjalną uwagę na to, by prawa akcjonariuszy zarówno koncernu I. G. Farben, jak i zakładów filialnych, były respektowane. Władzom francuskim podano do wiadomości powyższe zarządzenia przy czym władze kontrolne anglo-amerykańskie oczekują od władz francuskich analogicznych zarządzeń. Nowe przedsiębiorstwa będą pracowały w ramach zachodnio-niemieckiego planu przemysłowego.

## Marka wschodnia w całym Berlinie?

Waszyngton, 9 sierpnia (S). Prezydent Truman i minister spraw zagranicznych USA Marshall w zasadzie skłaniają się do wprowadzenia marki wschodniej w zachodnich sektorach Berlina — donoszą dobrze poinformowane źródła. Rokowania w tej sprawie mają być przeprowadzone przez dowódców poszczególnych stref okupacyjnych w Niemczech.

## Kryzys gospodarczy w Berlinie

Rada Miejska odrzuciła rozsądny projekt

Berlin, 9 sierpnia (P). Prasa niemiecka podaje, że niemiecki bank emisyjny przedstawił radzie miejskiej Berlina projekt, zmierzający do przezwyciężenia obecnego kryzysu walutowego w zachodnich sektorach stolicy Niemiec. Zgodnie z opinią prasy, urzeczywistnienie tego projektu doprowadziłoby do uzdrowienia życia gospodarczego i uniemożliwiłoby spekulacje walutowe w Berlinie.

Bank proponuje, ażeby wszystkie zagadnienia, dotyczące regulowania obrotu pieniężnego w Berlinie, zostały przekazane berlińskiej filii tego banku. Ogólna suma marek, znajdujących się w obiegu w Berlinie, nie powinna przewyższać 300 milionów. Wszelkie wypłaty na terenie Berlina powinny być dokonywane jedynie w markach niemieckich,

zn. w markach puszczonej w obieg przez niemiecki bank emisyjny. Instytucje i urzędy Berlina powinny otrzymywać te marki w filiach banku emisyjnego. Podatki powinny być również ściągane wyłącznie w markach niemieckich. Propozycje banku emisyjnego przewidują ponadto zamknięcie wszystkich prywatnych kantorów wymiany waluty w celu uniemożliwienia spekulacji walutowych.

Berlińska rada miejska, z inicjatywą większości socjal-demokratycznej, odrzuciła — ten projekt. Dzienniki postępowe podkreślają w związku z tym, że w ten sposób rada wzięła na siebie całkowitą odpowiedzialność za pogłębiający się wciąż kryzys gospodarczy w Berlinie.

### Wciąż nowe warunki

## Jeszcze o planie Marshalla

Praga, 9 sierpnia (API). Gazeta „Lidove Noviny” opublikowała artykuł pod tytułem „Dyrektwy Harrimana”.

„W kołach zbliżonych do sztabu „wędrownego” ambasadora amerykańskiego Harrimana — pisze dziennik — wiadomo, że administrator planu Marshalla Hoffman przywodzi do Paryża nowe dyrektywy rządu USA, odnośnie warunków pomocy w ramach planu Marshalla. Oto sens tych dyrektyw w sformułowaniu Hoffmana:

1) Rozdział pomocy wg. planu Marshalla w Europie będzie osobście określać wysokość pomocy dla

każdego kraju.

2) Otrzymanie pożyczki w/g planu Marshalla powinno być akceptowane przez Harrimana, który może dozwolnie zabronić inwestycji w pewnych gałęziach przemysłu.

3) Wszystkie polityczne eksperymenty prowadzące do zmiany produkcji lub stanów posiadania powinny być przedstawione do rozpatrzenia Harrimanowi, aby mógł wyliczyć z pomocy wszystkie kraje, które by chciały eksperymentować w kierunku socjalizmu, lub regulowania swej gospodarki wbrew interesom USA.

### Grecka prasa rządowa, pisze:

## „Bijemy się za Nowy Jork”

Rzym, 9 sierpnia (P). Agencja Elefteri Ellada donosi z Aten, że ciężkie straty, jakie doznały wojska ateńskie w walkach o Grammos, wywołały nie tylko zamieszanie na polu bitwy, lecz spowodowały również zaostreżenie krytycznych głosów pod adresem rządu i armii oraz szereg wystąpień antyamerykańskich.

Godnym zanotowania jest głos dziennika „Ethnikos Kirix”, wyrażającego opinię kół wojskowych. Dziennik ten pisał ostatnio:

„Nie bijemy się o Grammos i za Grecję, lecz za Nowy Jork i Waszyngton, za Ankara i Stambul. Korzyści są żadne — ale straty ponosi tylko Grecja: jasne jest bowiem, że w walkach o Grammos giną tylko żołnierze greccy”.

Amerykanie — stwierdza dalej

dziennik — domagają się od rządu zwolnienia 8 tysięcy urzędników. Byłoby bez porównania bardziej logiczne, gdyby zwolniono 354 posłów, ponieważ i tak wszystko co się dzieje w Grecji, jest uprzednio ustalone w Waszyngtonie i przekazywane drogą telegraficzną do Aten”.

Rzym, 9 sierpnia (P). Jak komunikuje agencja Elefteri Ellada, armia demokratyczna przystąpiła do silnego przygotowania antylerwijskiego do wielkiego natarcia w rejonie północnego Pindusu. Oddziały atakujące zdobyły szereg miejscowości w rejonie Volia — Nikolieri — Alevitsa.

Niemniej gwałtowne walki trwają od kilku dni w południowej i południowo-zachodniej części frontu Grammos.

## Zadania partii ludowej Iranu

Moskwa, 9 sierpnia (P). Jak donosi agencja TASS, w tych dniach przedstawiciele partii ludowej Iranu, dr Mortova i dr Keshavara, odwiedzili premiera Hadżira, któremu wręczyli żądania partii, dotyczące zmian obecnej sytuacji w kraju. Partia ludowa domaga się, aby rząd zniósł stan nadzwyczajny we wszystkich częściach kraju, uwolnił działaczy postępowych, znajdujących się w więzieniach, umożliwił działalność organizacji i zrzeszeń demokratycznych oraz związków zawodowych, przywrócił wolność prasy, umożliwił powrót do pracy wszystkim robotnikom i urzędnikom,

zwolnionym ze względów politycznych, przedsięwziął konkretne kroki w celu likwidacji bezrobocia i poprawy sytuacji chłopów.

Ponadto partia ludowa żąda usunięcia z Iranu wszystkich doradców amerykańskich, walki z konkurencyjną działalnością kapitału amerykańskiego na rynkach irańskich, porzucenie polityki zmierzającej do wciągnięcia Iranu do bloków imperialistycznych. Partia ludowa stwierdza, że rząd Hadżira nie uczynił dotychczas nic dla urzeczywistnienia tego rodzaju postulatów, na których zależy niezwykle narodowi irańskiemu.

## Uroczystości jubileuszowe w Zakopanem

# W 75 rocznicę założenia PTT

Drugi dzień jubileuszu PTT rozpoczął się nabożeństwem w starym kościełku przy ul. Kościeliskiej, gdzie ks. prałat dziekan Tobolski odprawił mszę i wygłosił kazanie okolicznościowe. Następnie na sąsiednim starym cmentarzu złożono na grobie dr. Tytusa Chałubińskiego wieniec od Polskiego Towarzystwa Tatrzańskie, czcząc w ten sposób jego zasługi dla sprawy turystyki i krzewienia umiłowania gór. W imieniu Towarzystwa przemówił dr. Orłowicz.

O godz. 11 odbyła się uroczysta akademicka jubileuszowa w sali teatralnej Morskiego Oka. Za stołem prezydalnym zasiadli: prezes PTT wicemin. Władysław Wolski, wiceprezes rektor A. G. prof. dr Walery Goetel, mgr Wróbel, gen. J. A. Szczepański, sekretarz gen. Dorawski, oraz 85-letni ks. Gadowski, odkrywca drogi na Orlą Perc, a wreszcie witany licznymi oklaskami Stanisław Barabas, twórca narciarstwa polskiego.

Po przywitaniu przybyłych gości prezes wicemin. Władysław Wolski wygłosił przemówienie, w którym nakreślił poważne zadania stojące przed Towarzystwem z chwilą zwiększenia masowego ruchu turystycznego. Towarzystwo musi powiększyć swe szeregi i stać się instytucją masową, by sprostać zadaniom. Następnie odczytano szereg depesz gratulacyjnych, nadesłanych przez Polską Akademię Umiejętności, Wyższą Szkołę Nauk Społecznych, Polskie Tow. Krajoznawcze, organizacje polityczne oraz z Czechosłowacji.

Z kolei rektor A. G. prof. dr Walery Goetel złożył sprawozdanie z działalności PTT. Imieniem Zakopanego przemówił burmistrz mgr Ustupski, imieniem Głównego Urzędu Kultury Fizycznej Nawrocki, imieniem Państw. Rady Ochrony Przyrody dr Zborowski, imieniem Polskiego Tow. Krajoznawczego dr Orłowicz, imieniem Polskiego Zw. Narciarskiego dr Boniecki.

### Zakaz stosowania blachy cynkowej w budownictwie

Na podstawie uchwały Podkomitetu Inwestycyjnego Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów — Ministerstwo Odbudowy wprowadziło zakaz stosowania blachy cynkowej przy robotach budowlanych. Zakaz dotyczy krycia blachą cynkową budynków parterowych oraz stosowania blachy cynkowej dla celów drugorzędnych, jak np. blachy przed trzonem kuchenne i piece, skrzynki łazienkowe, pilony wywiewne z wyjątkiem wyłotów wystających ponad połac dachową itd.

Dopuszcza się użycia blachy cynkowej dla: a) urządzeń odprowadzających wody opadowe (rynny, okapy, rury spustowe) z wyjątkiem typów dwupłaszczyznowych, b) opasów murów ogniowych, komińów i wysokich ponad dachem dla połączenia z innym rodzajem pokrycia dachu, c) pokrycia dachowego oraz pasów wysokich, podokienników i elewacji z dostatecznym jednak uzasadnieniem, z zachowaniem kolejności: budynki zabytkowe, państwowe itd. Zastosowanie blachy w punkcie c) wymaga zezwolenia Wojewódzkiego Wydziału Odbudowy lub Dyrekcji Odbudowy.

Na wniosek PTT Prezydent R. P. nadał najwybitniejszym działaczom odznaczenia, których wręczenia dokonał wicemin. Wolski. Krzyżem Oficerskim Polonia Restituta udekorowani zostali: Janusz Chmielewski otrzymując równocześnie godność członka honorowego PTT, dr Orłowicz, prof. Kazimierz Sosnowski, Tadeusz Zwoliński, oraz pośmiertnie Józef Oppenheim. Krzyżem Kawalerskim Polonia Restituta odznaczeni zostali: dr Majewski, dr Dorawski, mgr Wróbel, Rapf, Małachowski, mgr Krygowski, rektor prof. dr Walery Goetel, Jędrzej Marusarz długoletni przewodnik i ratownik otrzymując równocześnie godność członka honorowego. Złotym Krzyżem Zasługi: Gąsienica-Szymków z Łasa, Gąsienica-Byrcyn Stanisław, prof. Romaniszyn oraz Andrzej Krzeptowski. Polskie Towarzystwo Tatrzańskie ze swej strony nadało wielu swym zasłużonym pracownikom, działaczom i propagatorom honorowe odznaki PTT wręczone przez prezesa wicemin. Wolskiego, po czym rektor A. G. prof. dr Goetel imieniem Towarzystwa

wręczył honorową odznakę wicemin. Wolskiemu za wybitne zasługi oddane Towarzystwu.

Po przesłaniu telegramu do Prezydenta RP i Premiera podziękował w imieniu udekorowanych ob. Rapf.

W uroczystości jubileuszowej wzięli udział: przewodniczący WRN Klimaszewski, imieniem prezydenta Krakowa dr Pachonński, dyr. Woj. Urzędu Kultury Fiz., płk. mgr. Kasprzyk, red. St. Wit. Balicki, dyr. Izby Przemysłowo-Handlowej inż. Mianowski, imieniem DOW mjr. Zytynski, starosta nowotarski mgr Pukowski, przewodniczący MRN Zakopanego Gromkowski i wielu innych.

Podczas jubileuszowego zjazdu delegatów nastąpiło również wręczenie legitymacji dla kierowników wybieczek zbiorowych kategorii A, B i C, którzy ukończyli kurs zorganizowany przez Komisję Szkolenia Górskiego PTT.

Wspólny obiad, podczas którego pieśni ludowe wykonał zespół regionalny z Istebnej, zakończył oficjalne uroczystości 75-lecia istnienia PTT.

### Rozmowa z górnikiem-rekordzistą

## Czy rekord Cyronia zostanie pobity?

Myśl o rekordowym wyczynie tego, czy innego przodownika pracy, zwłaszcza górnika, kojarzy się w naszej wyobraźni z sylwetką atletycznie zbudowanego mężczyzny, o potężnych mięśniach, dobrze zbudowanej klatce piersiowej i szerokich ramionach. Taki obraz stoi przed oczyma, kiedy przybywszy do kopalni „Makoszowy” szukamy sławnego już dzisiaj w całej Polsce rekordzisty — 26-letniego Eryka Cyronia. Kierują nas do biura zawiadowcy kopalni, dokąd udał się przed chwilą Cyron wprost z kopalnianego szybu.

I oto przed biurkiem zawiadowcy stoi średniego wzrostu ciemny blondyn, podobny raczej do bryły węgla, niż do człowieka. Nie ma na jego ciele ani skrawka białego miejsca. Cały tonie w czerni, osypyany pyłem węglowym. Choć postać jego raczej niska, ściągnięta i ostro zarysowana brwi oraz wyraz twarzy świadczą o mocnym charakterze górnika. Nawijając rozmowę, przystępuję wprost do frapującego mnie tematu.

— Jak doszłście do 702 procent normy pracy i jakich użyłście ku temu środków?

— Można by długo opowiadać — wyrzekł po chwili namysłu Cyron — ujmę jednak rzecz krótko. Potrzebna jest punktualność, regularność pracy, planowość i organizacja, ale najpotrzebniejsza silna wola i chęć uzyskania jak najlepszego wyniku pracy.

— Co was pobudziło do podjęcia tak rekordowego wysiłku? — zapytuję.

— Podniecie, jak się okazuje ze skąpych słów młodego górnika, stanowił wynik rekordzisty Zielińskiego, który osiągnął w czerwcu 668% normy.

— Wówczas to — mówił — Cyron — mój ładowacz, 25-letni Władysław Kisiel, wysunął myśl pobicia tego rekordu, twierdząc, że da się uzyskać 700%. Zabrał się do pracy i już po kilku dniach nabrał przekonania, że swego dopniemy. Nie uронiliśmy ani chwili w bezczynności. Kisiel, gdy nie miał węgla do ładowania, znośił drzewo na stemple,

Uwijał się, chłopak jak tylko mógł najszybciej, zmuszając w ten sposób i mnie do coraz większego pośpiechu.

— A na czym polegało racjonalizowanie waszej pracy?

— Trzeba było po prostu pracować, jak się to mówi, „z głową”. Wiercił dziury pod ładunek w odpowiednim miejscu, nie za płytko i nie za głęboko, by każdy odstrzał dał najskuteczniejszy wynik. Potrafił się sobie we dwóch tak ułożyć pracę, by w jak najkrótszym czasie i przy najmniejszym możliwym wysiłku oddać największą ilość węgla. Trzeba umieć też wyzykać należycie wszystkie techniczne urządzenia. Zresztą obmyślaliśmy coraz to nowe sposoby, wiedząc, że nie sam wysiłek fizyczny daje rezultaty. Toteż ostateczny wynik nie jest wyłącznie naszą zasługą, lecz wspólną z Kisielem.

— Jak sądzicie — zapytuję — czy wasz rekord jest do pobicia?

— Trudno mi na to coś odpowiedzieć — oświadcza Cyron. — W każdym razie zwiększony wysiłek fizyczny odegrałby stosunkowo małą rolę. Wszystko zależy będzie w dużej mierze od wysiłku umysłowego, który wprowadzi dalsze, nowe pomysły i ułatwienia w pracy.

### Warszawa liczy 592.308 mieszkańców

Na 1 sierpnia r.b. Warszawa liczyła 592.308 mieszkańców, co oznacza w porównaniu z lipcem przyrost jedynie o 642 osoby. W lipcu przyjechało na świat 984 nowych warszawiaków. W tym samym czasie zmarło 397 osób.

**ROBOTNICZY KUPUJĄ DOMY.** W akcji sprzedaży mienia nierolniczego na terenie pow. gdańskiego, dokonano sprzedaży 19 domków jednorodzinnych w Pruszezu Gdańskim. Domy nabyli robotnicy miejscowej cukirowni. Wkrótce otrzymają oni akty własności.

## Teatralne Wybrzeże

Jedne z pierwszych zdań, jakie wymieniłem ze znajomymi, paroletnimi „autochtonami”, profesorami Akademii Sopotkiej, zaraz po przybyciu do Sopotu — dotyczyły Teatru Wybrzeża. Domyśliłem się, że miała to być uprzejmość pod moim adresem, lecz niektóre akcenty w rozmowie zdawały się wskazywać na to, że naszym sopockim plastycznym coś bardzo na sercu leży. To „coś” to była — oczywiście — dekoracja na strona teatru Galla. Ze dekoratorka jest do „luftu”, że „skąd ją wziął”? itp.

Nieco później rozmawiałem w innym, również intelektualnym, gronie. Tu zarzuty były już ogólniejsze. Ze Teatr Wybrzeża jest zły, że nie odpowiada randze kulturalnej Wybrzeża, że naszym morskim granicom od Gdańska do Szczecina wypadało by przydzielić teatr bardziej reprezentacyjny, że oni chcą teatru z „prawdziwego zdarzenia”. Mój Bo, że, skąd im taki wział?

Tydzień siedziałem w Sopocie, a ofiarowawszy dzień słońcu — wieczory zarezerwowałem dla teatru, chcąc się zorientować w problemie poruszonym przez moich interlokutorów. Gali władza na Wybrzeżu trzema teatrami. Jeden jest w Gdyni. Z ze-

wnątrz podobny do stodoły pokrytej dachówką, ma wewnątrz dość miłą widownię i scenę, imponującą organy w proseniach i bardzo nieprzyjemne kulury. Drugi w Sopocie na ok. 200 miejsc jest wcale przytulny i tak wygodny dla widzów, że pomiędzy dwa rzędy można by bez trudu wstawić jeszcze trzeci. Teatru we Wrzeszczu nie znam.

Zespół tych dwóch czy nawet trzech teatrów jest uzdolniony, uwielbiający swego przywódcę, natchniony wybitnym duchem klanowym, co dla przybycia aktorskiego z innych stron stwarza z konieczności dość trudną sytuację, zwłaszcza, że aktorzy Galla po zeszłorocznym sukcesie festiwalowym (nagroda zespołowa) mają o sobie niezwykle dobre wyobrażenia. Zdarzały się też — podobno — ucieczki zdolnych aktorów, które nie mogły długo wytrzymać w towarzystwie wzajemnej adoracji. Wybitni reżyserowie nie chcą się angażować nawet okresowo do Galla, jak mnie solennie zapewniano. Zamknięcie się gallowych aktorów w splendid isolation jest tym namiętniejsze, że prasa miejscowa — jak to miało sposobność stwierdzić — bynajmniej nie rzuca im kwiatów pod stopy.

Spóźniłem się niestety o parę dni i już nie było mi dane ujrzyć „Wesela” w inscenizacji Galla, o którym tak interesująco i pochlebnie pisał świeżo Wyka w „Odrodzeniu”. Musiałem się — w Gdyni — zadowolić „Tańcem księżniczki” Morstina. Wyznam z góry, że po drugim akcie tej komedii uciekłem z moją przygodną towarzyszką, a zarazem świetną tancerką p. Bittnerówną do pobliskiej knajpy. Rzeczywiście — trudno było dłużej wytrzymać. Komedia grana w Katowicach tak jak należy, tj. komediowo, z Zelwerowiczem i Więclawówną, tancerką od dziecka w roli tancerki — młody debiutujący reżyser i zdolny aktor Konrad Łaszewski (świetny Jakub w „Jak wam się podoba”) potraktował z głęboką powagą. Ze sceny powiało ponurą północą. Sam grał rolę młodego człowieka, który nie pozwalał swej narzeczonej tańczyć na scenie „prawie nago”, bo to „nie wypada” — przyszłej żonie i „matce dziecin”. Tyrade, której dwa pokolenia temu nie można było brać serio, mówił z głębokim przekonaniem, zamiast pokazać postać komiczną, której wynurzenia publiczność powinna kwitować śmiechem, przy najmniej co dwie kwestie. Oj młodzi młodzi!

Zmrożony tym zimnym podmuchem — do ojczyzny Ibsena jest tu

bliżej niż do nas — grzałem się na jutrzejsze w słońcu w kawiarence kapielowej, kiedy wpadła mi w ręce znowu pewna lodowata recenzja miejscowej prasy o „Znaku” Barnasia, a pewien b. inteligentny dygnitarz państwowy w „szminkach” zapewnił mnie, że te sztuki muszę zobaczyć, bo jest jeszcze gorsza od „Trasy”.

Poszedłem oczywiście wieczorem do teatru w Sopocie i rozczerowałem się przyjemnie, choćby dlatego, że my tu w Krakowie jesteśmy — po niektórych doświadczeniach — u sposobieni łagodnie i niezbyt wymagający w stosunku do młodych autorów. Sztuka o pracy na Ziemiach Odzyskanych jest wprawdzie mieszaniną wątpliwego realizmu z symbolicznym mistycyzmem, ale dialog jest niezły i nie trzeba wychodzić z teatru przed końcem spektaklu.

Skądże więc te gromy i w czym leży przyczyna nieporozumienia z autorem? Po prostu: sztuka powstała z t. zw. zamówienia społecznego. I stąd od razu bicie w wielki dzwon w prasie, a także i gorczy w rozmowach prywatnych. Jestem dość starym człowiekiem i wydaje mi się, że dobre sztuki powstawały zawsze nie tylko z przekonania o słuszności sprawy — było ono z pewnością u Barnasia — ale także z chęci prze-

konania słuchacza o trafności własnego spojrzenia na świat i z głębokiej pasji twórczej, której nie można zamówić. Buty są lepsze, jeśli robione na zamówienie. Ale sztuki teatralne?...

Bito więc w wielki dzwon pisząc i mówiąc o sztuce Barnasia. To samo — wybaczyć drodzy mieszkańcy Wybrzeża — prowincjonalne posunięcie powtarza się w stosunku do teatru Galla. Wielkie pretensje, których, ani rusz nie można zaspokoić. Świątni aktorzy pومیerali, młode pokolenie nie ma się na czym wzorować. Poczekamy dłużej na teatr z „prawdziwego zdarzenia” i to nie tylko na Wybrzeżu.

Nie widzę wyjścia z sytuacji o ile idzie o teatr Galla. Wpakać mu gwałtem reżyserów — a przydałby się — i doświadczonych aktorów, to posmak tego osobliwego teatru zostanie zmieniony. Zostawić Galla w Gdyni, a we Wrzeszczu i Sopocie ośadzić dyrekcję żyjące aktorowską sztafpe — czy to wypada? Dla zadowolenia sopockich bogatych kuracuzów? Dla zaspokojenia miejscowych ambicji? Młodość i duch zespołowy, to są piękne rzeczy. Może jednak Gallowi uda się wziąć jakiś w karby zarozumiałego i ekskluzywnego ducha klanowego.

KAZIMIERZ PIOTROWSKI

# DZIENNIK SPORTOWY

## Wspaniałe zwycięstwa piłkarzy krakowskich

Radość krakowian po niedzielnych spotkaniach ligowych nie ma chyba granic. Takiego sukcesu, po gremialnym zwycięstwie wszystkich drużyn krakowskich: Cracovii, Wisły, Garbarni i Tarnovii, jeszcze nie było. Jeśli cieszą się wysoko, zresztą przewidywane zwycięstwa Cracovii i Wisły, to niezwykle cenne są zwycięstwa Tarnovii i Garbarni. Tarnovia, okazało się, nie tylko przysporzyła punktów sobie, ale i powiększyła dystans dzielący Cracovię od „groźnego” Ruchu. Garbarnia odsuwała od siebie czeluzę spadku i wywodziła z przegrupowania w drużynie dużo lepszą formę niż ostatnio w Krakowie. Porażki Rymera, Polonii Byt., Ruchu wskazują na zupeł-

ny spadek formy drużyn śląskich, jedynie AKS był tu wyjątkiem.

### TABELA

|                 |    |    |       |
|-----------------|----|----|-------|
| 1. Cracovia     | 15 | 25 | 45:16 |
| 2. Ruch         | 15 | 21 | 48:20 |
| 3. Wisła        | 15 | 18 | 50:23 |
| 4. AKS          | 15 | 17 | 29:29 |
| 5. Legia        | 15 | 16 | 33:31 |
| 6. Warta        | 15 | 16 | 33:33 |
| 7. Polonia W-wa | 14 | 14 | 28:28 |
| 8. ZZK          | 15 | 14 | 30:32 |
| 9. Polonia Byt. | 15 | 14 | 27:31 |
| 10. Garbarnia   | 14 | 13 | 22:25 |
| 11. ŁKS         | 15 | 12 | 38:42 |
| 12. Tarnovia    | 15 | 12 | 19:29 |
| 13. Rymer       | 15 | 11 | 32:47 |
| 14. Widzew      | 15 | 5  | 17:65 |

### Cracovia - Widzew 7:0 (4:0)

Zasłużone zwycięstwo Cracovii nad bardzo słabym przeciwnikiem, który oddał zaledwie jeden strzał na bramkę zwycięzców. Wynik mógł być jeszcze wyższy, gdyby napastnicy Cracovii wyzyskali wszystkie okazje nadarzające się do podwyższenia zwycięstwa. Również dobry bramkarz Widzewa przy pewnej dozie szczęścia uchronił gości od dwucyfrowej porażki. Bramki zdobyli: Szeliga i Parpan (w tym jedna z karnego) po 2, oraz Szewczyk, Radoń i Różankowski. Sędziował Szczepański w zastępstwie sędziego Nowaka z Opola, który nie przybył do Krakowa.

### Wisła deklasuje Legię

Zwycięstwo Wisły nad Legią 8:0 (3:0) jest w pełni zasłużone. Wisła, mimo jeszcze niezupełnie dokładnych zagrań ma jednak szybkich i niebezpiecznie strzelających napastników i ma kondycję. Tak dobrze, szczególnie po przerwie grającej Wisły dawno nie widzieliśmy. Chwilami bramkarz Legii Skromny był pod gradem strzałów. Że padło tylko 8 bramek, to jego szczęście. Legia to drużyna dużych możliwości, ale chimeryczna, grająca w obliczu przegranej bez serca, a przy tym wykazująca zupełny brak kondycji. Zagrała do przerwy przez 18 minut szybko, równorędnie, a gdy nie starczyło na dalszą grę sił, poddała się zupełnie. Najpracowitszym i najlepszym jej zawodnikiem był Waśko w pomocy. Ale za wszystkich nie wystarczeli. Bramkami podzielili się: Gracz i Kohut po 3, Legutko, a jedna padła ze strzału Cieszyńskiego po odbiciu się piłki od obrońcy Legii. Sędziował Przybył. Widzów ok. 10.000.

### Garbarnia-ŁKS 2:1

Garbarnia zawdzięcza swe zwycięstwo przede wszystkim dobrej grze Jakubika, obrońców i pomocników

## SK Prostějov—TUR Olkusz 1:0 (1:0)

Olkusz (tel.) Rozegrany międzynarodowy mecz piłkarski między SK Prostějov a OM TUR, zakończył się nikłym zwycięstwem drużyny czeskiej 1:0 (1:0). Gra szybka i na

## Walki o awans do wyższych klas w piłkarstwie

Mecz o wejście do ekstraklasy pomiędzy Polonią (Świdnica) a Gwardią Szczecin rozegrany w Świdnicy zakończył się niespodziewanym zwycięstwem Gwardii 2:0 (1:0).

Po spotkaniu tym sytuacja w grupie III walk o awans do ligi przedstawia się następująco:

|                  |   |   |       |
|------------------|---|---|-------|
| 1. Ostrovia      | 5 | 7 | 17:12 |
| 2. Gwardia Szcz. | 6 | 6 | 10:16 |
| 3. Radomiak      | 4 | 5 | 11:6  |
| 4. Polonia Św.   | 3 | 0 | 4:8   |

### O wejście do kl. A KOZPN

Pierwsza runda rozgrywek o wejście do kl. A okręgu krakowskiego została zakończona w ub. niedzielę spotkaniami w Trzebinii i Nowym Targu. Mistrzem pierwszej rundy została Łobzowianka, a Trzebinia dzięki wysokiemu zwycięstwu uplasowała się na 2 miejsce. Układ sił najlepiej ilustruje poniższa tabela:

|                 |   |   |      |
|-----------------|---|---|------|
| 1. Łobzowianka  | 3 | 5 | 8:4  |
| 2. Trzebinia    | 3 | 3 | 11:7 |
| 3. Okocimski KS | 3 | 2 | 5:9  |
| 4. SKS Podhale  | 3 | 2 | 5:9  |

### WYNIKI:

Łobzowianka — SKS Podhale 2:2 (2:1). — bramki dla Łobzowianki zdobył Piskacz, dla SKS — Bocheński i Szewczyk. Sędziował Pałka.

Trzebinia — Okocimski KS 7:0 (2:0). Bramki uzyskali: Świętan, Kurzycki 2, Wł. Mroczek i Z. Mroczek. Sędziował Chmielek.

### O wejście do klasy B KOZPN

Miechów — Spolem 1:1 (0:0). Miechów zagrał bardzo dobrze, szczególnie po przerwie Napastnicy Spolem zawiedli strzałow do przerwy. Miechów zdobył prowadzenie ze strzału Kobińskiego, wyrównał Baran. Z Miechowa na

oraz Nowaka w ataku. Do meczu tego wystąpiła w składzie zmienionym: Jakubik, Rakoczy, Ignaczak (!), Górecki, Lasiewicz, Bieniek, Parpan, Pawłowicz, Nowak, Forszewski, Kucharski. Jak widzimy zmiana najważniejsza to przejście Ignaczaka do obrony. Rakoczy i Ignaczak, obaj dawni napastnicy w obronie czuli się znakomicie. Szczególniej Rakoczy zupełnie „zatkał” niebezpiecznego Hogendorfa.

W meczu z ŁKS poza dobrą grą, Garbarnia jeszcze wykazała b. dobrą taktykę. Siły starczyło jej na 60 minut, a po tym okresie zastosowała wzmocnioną defensywę i zwycięski wynik utrzymała. Wobec dobrej gry tylnych linii Garbarni napastnicy ŁKS, najgroźniejsza część tej drużyny, nie odegrali żadnej roli. Jedyną bramkę zdobył ŁKS z karnego przez Barana w 17 min. za nastrzeżoną rękę.

Garbarnia prowadziła 2:0 już w 10 min. po wolnym bitym przez Nowaka w 11 min. i zdobyłcu następnej bramki w 2 min. później przez Pawłowicza po ładnym wypuszczeniu go w „uliczkę” przez Nowaka. Pod koniec gry Pawłowicz został usunięty z boiska za zbyt ostrą grę. Sędziował Duglaszewski słabo. Widzów ponad 12.000.

### Tarnovia - Ruch 3:0 (2:0)

Tarnów, (tel.). Bezwzględna przewaga Tarnovii w pierwszej połowie, w drugiej części gra raczej wyrównana. Zwycięzcy zagraли doskonale we wszystkich liniach. Wynik mógł być wyższy, gdyby Roik II i Barwiński wyzyskali rzuty karne. Wszystkie bramki zdobył Streit. Sędziował Nowakowski. Widzów 9.000.

### Polonia W-wa—Polonia (Bt) 3:1

Gra obustronnie słaba. Bramki dla Polonii W-wa zdobyli Sularz, Wilczyński i Świcz, dla Bytomia Matias z karnego.

W Chorzowie: AKS—ZZK (Po. znał) 3:2 (2:2).

dobrym poziomie technicznym. „Turcowy” zagraли bardzo dobrze. Jedyną bramkę zdobył Banysz. Widzów ok. 2.000. (n)

wyróżnienie zasługują: obrońca Malkiewicz, oraz napastnicy Furgal i Żure, ze Spolem obrońcy Kopeć i Rajtar, oraz pomocnik Baran. Sędziował Bogdanowicz (k)

Wolanka—Czarnochowice 2:1 (0:1). Po ambitnej grze Czarnochowice uległy zasłużenie lepszej drużynie gości. Sędziował Sliżowski.

W MECZU O MISTRZOSTWO W. P. D. O. W. Kraków mając przez cały czas spotkania silną przewagę pokonał wysoko W. O. P. 7:0 (3:0). Bramki zdobyli: Dwernicki, Cybulecki i Kofin po 2 oraz Malczyk. Sędziował Wilk. (k)

### SPOTKANIA TOWARZYSKIE

Biechanowianka—Borek 1:1 (0:1). Bramkę dla Biechanowianki zdobył Kolasa, dla Borku „samobójcza”.

Wieliczanka — Grzegórzecki 2:2 (0:0). — Bramki dla Wieliczanki uzyskał Demczug, dla Grzegórzeckiego Hajdzicki. Sędziował Danz.

Skawinka—Cracovia 1b 5:4 (3:2).

### SPOŁEM ZWYCIĘZA SOLALI 13:6

Wobec przybycia tenisistów Solali w sobotę wieczorem do Krakowa, anulowano decyzję w. o. i spotkanie rozegrane zostało w niedzielę.

Wyniki: (na pierwszym miejscu Spolem) seniorzy: Łabużek—Okrzesik T. 6:3, 6:0; Łabużek—Okrzesik J. 6:4, 6:3; Ostromecki—Okrzesik J. 2:6, 2:6; Ostromecki—Okrzesik T. 0:6, 0:6 v. o.; Wąsikówna, Łabużek—Pawlikówna, Okrzesik T. 6:4, 4:6, 6:3; Ostromecki, Łabużek—Okrzesikowie 6:3, 5:7, 10:6; Wąsikówna—Pawlikówna 5:7, 3:6; juniorzy: Krzesiwo—Jakubiec 4:6, 3:6; Krzesiwo—Rynczarski 4:6, 4:6; Platek—Jakubiec 6:3, 6:4; Platek—Rynczarski 6:2, 7:5; Krzesiwo, Platek—Rynczarski, Jakubiec 6:4, 7:9, 6:3. (db)

# KRONIKA KRAKOWSKA

## III Wojewódzki Zjazd Partyzantów

W niedzielę obradował w Krakowie III Wojewódzki Zjazd Związku Uczestników Walki Zbrojnej o Niepodległość i Demokrację. W sobotę w przeddzień obrad otwarte zostało Muzeum Partyzanckie w lokalu Związku przy ul. Wielopole 15, które jest zaczątkiem zbioru eksponatów ruchu podziemnego. Przecięciem wstęgi dokonał w obecności przybyłego z Warszawy gen. sekr. Związku płk. Sek-Mateckiego dowódca OW gen. dyw. Mossor. Następnie odbyła się uroczystość oficjalnego otwarcia Półinternatu i Ośrodka Dziecięcego dla sierot po poległych partyzantach i działaczach konspiracyjnych przy ul. Lubicz 16. Uroczystości w niedzielę rozpoczęły się na wawelskim dziedzińcu arkaadowym. Wzięli w nich udział członkowie podopieczni Związku i „Orleń” z półinternatu. Otwarcia obrad dokonał mjr mjr Wójcik, po czym powołano prezydium Zjazdu, w którego skład weszli reprezentanci władz, partii politycznych i organizacji społecznych. Przemówienia powitał wygłosił: w imieniu Wojska Polskiego dowódca OW gen. dyw. Mossor, w imieniu partii politycznych sekretarz PPR mjr Starzec, w imieniu WRN przewodniczący Klimaszewski i przedstawiciel ZMP Wójcik. Mówcy podkreślili rolę i zasługi członków Związku w walce o Polskę Ludową i ich obowiązki krocząc do w pierwszym szeregu budowniczych jej przyszłości.

Krzyżem Polonia Restituta odznaczni zostali pośmiertnie Franciszek Sasuła oraz Szwabowski, „Sztajer”, Krzyżem Partyzanckim, również pośmiertnie, Stefania Deisenberg, Brązowym Krzyżem Zasługi — Ignacy Starowicz, Medalem Zasłużonych na Polu Chwały — Karol Grudzień. Ponadto 230 osób otrzymało Krzyże Partyzanckie, 1100 — Medale Zwycięstwa i Wolności, 98 — Medale za Warszawę.

Następnie uczestnicy Zjazdu ruszyli w pochodzie poprzedzanym orkiestrą i pocztami sztandarowymi ulicami miasta w stronę Grobu Nieznanego Żołnierza i Pomnika Żołnierzy Radzieckich, na których złożyli wieńce, po czym odbyła się defilada.

Obrady Zjazdu odbyły się po południu w sali MRN. Obrady zajął mjr. Trojanowski, zapraszając na przewodniczącego zebrania ppłk. M. Kaseję. Po minucie ciszy, którą zebrani uczcili pamięć poległych towarzyszy broni, referat ideowo-polityczny wygłosił prezes Związku mjr. W. Wójcik. Sprawozdanie z działalności Związku za rok ubiegły złożył sekretarz Marian Puzio. Następnie odbyła się dyskusja nad sprawozdaniem. Po uchwaleniu absolutorium ustępującemu zarządowi wybrano nowe władze Związku, do których weszli m. in.: ppłk. H. Hubert, mjr. W. Wójcik, mjr. B. Pawlik, mjr. Trojanowski, mjr. Satum, kpt. Nawara, M. Puzio, J. Garnarczyk, M. Sowowa.

### Komunikaty

DYŻUR LEKARZA-POŁOŻNIKA UBEZPIECZALNI SPOŁ.: dnia 9 sierpnia — dr Jadwiga Czesnowska, Rynek Gł. 7, m. 9.

We wszystkich innych nagłych zachorowaniach w nocy należy wezwać lekarza dyżurnego z Ubezpieczalni, nr tel. 570-70.

DYŻURY APTEK: Rynek Główny 42, Mikołajska 4, Grodzka 17, Łobzowska 20, Starowisłna 77, Krakowska 9, Długa 88, Senatorska 5, Mogilska 16, Kalwaryjska 27.

DWUDNIOWA WYCIECZKA NA WYSTAWIE ZIEM ODZYSKANYCH organizuje dla swych członków Zarząd Oddz. Miejskiego TUR w dniach 14 i 15 bm. (uwaga: termin zmieniono). Zgłoszenia w Sekretariacie TUR, ul. Garbarska 1, do dnia 12 bm.

DO WROCŁAWIA NA WYSTAWIE ZIEM ODZYSKANYCH urządza Polski Związek Turystyczny atrakcyjną wycieczkę przez Namysłów, Oleśnice, Trzebnice — w dniach 11—13 bm. Zgłoszenia: PZT, Kraków, ul. Szpitalna 30, telefon 573-65.

### Wolne posady

DZIEWCZYNA do wszystkich prac domowych potrzebna w Krakowie i na wyjazd Pijarska 19, m. 12. 23837-2

WYTWÓRNIĄ torebek papierowych poszukuje sił fachowych do lepienia torebek — (chataupnictwo), Kraków, Mogilska 39, Wytwórnia. 23730-2

### Kupno

DOBRE PŁACIMY za nowoczesne maszyny do pisania, liczenia, epidiascopy i inne. „Skład Maszyn”, Kraków, św. Krzyża 7, telefon 539-30. 7442k-5

HALA MEBLOWA, Kraków, Grodzka 59, telefon 553-95 kupuje — sprzedaje używane meble! 23035-10

JABEKA, wiśnie kupuje w każdej ilości P-ma Jan Łęcki Kraków, Starowisłna 46. 23623-10

MASZYNY do szycia domskie, krawieckie, kuśnierskie kupno — sprzedaż — komis. Dom Handlowy — Kraków, Floriańska 9. 23874-3

### Sprzedaż

PIANINA fortepiany markowe tanio sprzedaje Świętek — Kraków, Starowisłna 12. 23706-2

OBURUSY lśniane, kolorowe — kwadratowe 130—150 cm z frezami lub bez — hurt, detal dostarcza „Współpraca”, Kraków, Siemiradzkiego 25. 7583k-2

SINGERA maszynę sprzedam. Kraków, Spokojna 16/7, bożna Urzędniczej. 23883

SYPIALNIE, szafy trójdrzwiowe, kombinowane, tapczan, jadalnie sprzedam. — Starowisłna 35 w sieni na prawo. 23260-10

OKAZJA! Tapczan dwuosobowy, piękny, otomane, 6 materacy włóściennych sprzedam. — Kraków, Krakowska 46/5. 23439

MASZYNĘ krytą Singera — pierwszorzędna sprzedam. — Kraków, Długa 41, m. 3. 23502-10

W ZWIĄZKU Z EGZAMINEM WSTĘPNYM NA PIERWSZY ROK WYDZIAŁU ARCHITEKTURY w Krakowie Związek Studentów Architektury organizuje od 16 do 23 bm. kurs przygotowawczy z rysunku odrębnego. Zgłoszenia i informacje w Sekretariacie Związku, Warszawska 24 w godz. 11—13 do dnia 14 bm.

### KALENDARZYK IMPREZ

na poniedziałek 9 sierpnia

TEATR. Miejski Stary Teatr — Duża sala, godz. 19.30: „Człowiek za burtą”; Mała sala, godz. 19.45: „Już nigdy nie sklamie”. — Teatr Powszechny TUR — godz. 19.30: „Gdzie diabeł nie może...”; Teatr Operetka (Lubicz 48) — godz. 19.30 „Domek trzech dziewcząt”.

WYSTAWA „Wiosna Ludów” 1846—1848 w Muzeum Historycznym m. Krakowa, św. Jana 12. — Wystawa prac Piotra Michajłowskiego — w Muzeum Narodowym w Sukiennicach — codziennie w godz. 10—14. — Wystawa zabytkowych tkanin, ceramiki, mebli, szkła i wyrobów metal. — w Miejskim Muzeum Przemysłu Artystycznego, Smoleńsk 9, codziennie w godz. 10—14. — Wystawa oręta polskiego od Chrobrego do Kościuski — w Muzeum Narodowym, Al. 3 Maja 1.

KINA. Gdańsk: „Pygmalion”, Sztuka: „Kwiat miłości”, Świt, „Gasnący płomień”; Apollo: „Moja miła”; Ulecha: „Dragon-wyck”; Wanda: „W pogoni za mężem”; Warszawa: „Okoliczności łagodne”; Wolność: „Wesoły pensjonat”. Początek seansów: Świt: godz. 15, 17.30 i 20; Wanda: 15.30, 17.45 i 20; we wszystkich pozostałych kinach o godz. 16, 18 i 20.

KINO AKTUALNOŚCI w sali Apollo: Najnowsza Polska Kronika Filmowa oraz Narodziny kina. Początek o godz. 12, 13 i 14; wstęp 35 zł.

DZWIĘKOWE KINO OSWIATOWE (Garncarska 1): Program jak w kinie „Aktualności”. Początek o godz. 17, 18.30 i 20.

BEZPŁATNA CZYTELNIJA prasy codziennej krajowej i zagranicznej, czasopism naukowych, fachowych, tygodników ilustrowanych: TUR, ul. Garbarska 1. Otwarta codziennie od godz. 12—20.

## NAJWAŻNIEJSZE AUDYCJE

na wtorek 10 sierpnia

7.20: Poradnik domowy, oprac. L. Szczepański; 12.25: Muzyka klasyczna w wyk. T. Mieniewskiej-Rzepeckiej — fortepian; 13.45: I audycja z cyklu: „Kompozytor tygodnia — Maurice Ravel”; 14.30: Koncert żywe; 15.30: „O niedźwiedziu tańcu” audycja dla dzieci; 16.20: „Jedziemy do Krynicy Morskiej”; 17.00: „Pulapka miłości” słuchowisko według komedii Marivaux; 17.45: „Gramy w szachy”; 18.45: „Jak zostałem pisarzem” felieton A. M. Swinarskiego; 19.45: Koncert symfoniczny; 22.40: Komunikat Polskiego Radia z XIV Olimpiady.

### Teatry - Imprezy artystyczne

W sali Teatru Powszechnego TUR

najweselejsza komedia R. Niewiarowicza

„GDZIE DIAŁEL NIE MOŻE...”

Codziennie przepiękna symfonia miłości z muzyką Franciszka Schuberta

„DOMEK TRZECH DZIEWCZĄT”

Udział biorą: B. Brzezińska, Z. Kordasiewicz, L. Kosiński, M. Terlecka, M. Tyliczka, M. Demar, J. Fabian, B. Tolański, H. Jaworowski, W. Kurzawa i inni.

Reżyser: B. Fotygo-Folański. Kapelmistrz: C. Kamionka. Balet: J. Fabian, Dekoracje: J. Setkiewicz.

Przedprzedaż biletów: „Gospoda Aktorów”; 1 Maja Nr. 4 od godz. 11-tej. W kasie teatru od g. 18-tej.

W niedzielę i święta w kasie teatru od godz. 10-tej bez przerwy.

7565k

SPRZEDAM przyczepkę do samochodu nośność 500 kg.

Zgłoszenia: Dziennik Polski

„Nr. 23638”.

23638-3

SINGERA maszynę — krytą sprzedam. Kraków, Mazowiecka 33, m. 1. 23867

SPRZEDAM dwa kotły pasteryzacyjne i 3 baseny. Zgłoszenia Dziennik Polski „Nr. 23639”.

23639-3

MOTOCYKL 800 cm<sup>3</sup> Zündapp sprzedam. — Kraków, Bohdana Zaleskiego 39/1. 23707-2

KAMIENICE, część kamienic. WILLE: pełnokomfortowe, nowoczesne, dwurodzinne, duże ogrody owocowe. DOMEK: jednorodzinne, dwurodzinne (sklep, garaż) ogrody owocowe (wszędzie wolne mieszkania) PARCELE. GOSPODARSTWA Wielki wybór. Sprzedaż „ZAUFANIE”, Grodzka 1. 23877

PARCELE 200 sążni — 130.000

Pradnik Czerwony sprzedaje KULCZYK Karol, Kraków — Basztowa 10/1. 23550-2

NALEŻNOŚĆ ZA OGŁOSZENIA NALEŻY WPAŁAĆ NA KONTO PKO Nr IV-111

23502-10

SPRZEDAŻ nieruchomości

KAMIENICE, część kamienic. WILLE: pełnokomfortowe, nowoczesne, dwurodzinne, duże ogrody owocowe. DOMEK: jednorodzinne, dwurodzinne (sklep, garaż) ogrody owocowe (wszędzie wolne mieszkania) PARCELE. GOSPODARSTWA Wielki wybór. Sprzedaż „ZAUFANIE”, Grodzka 1. 23877

PARCELE 200 sążni — 130.000

Pradnik Czerwony sprzedaje KULCZYK Karol, Kraków — Basztowa 10/1. 23550-2

NALEŻNOŚĆ ZA OGŁOSZENIA NALEŻY WPAŁAĆ NA KONTO PKO Nr IV-111

23502-10

SPRZEDAŻ nieruchomości

KAMIENICE, część kamienic. WILLE: pełnokomfortowe, nowoczesne, dwurodzinne, duże ogrody owocowe. DOMEK: jednorodzinne, dwurodzinne (sklep, garaż) ogrody owocowe (wszędzie wolne mieszkania) PARCELE. GOSPODARSTWA Wielki wybór. Sprzedaż „ZAUFANIE”, Grodzka 1. 23877

PARCELE 200 sążni — 130.000

Pradnik Czerwony sprzedaje KULCZYK Karol, Kraków — Basztowa 10/1. 23550-2

NALEŻNOŚĆ ZA OGŁOSZENIA NALEŻY WPAŁAĆ NA KONTO PKO Nr IV-111

23502-10

SPRZEDAŻ nieruchomości

KAMIENICE, część kamienic. WILLE: pełnokomfortowe, nowoczesne, dwurodzinne, duże ogrody owocowe. DOMEK: jednorodzinne, dwurodzinne (sklep, garaż) ogrody owocowe (wszędzie wolne mieszkania) PARCELE. GOSPODARSTWA Wielki wybór. Sprzedaż „ZAUFANIE”, Grodzka 1. 23877

PARCELE 200 sążni — 130.000

Pradnik Czerwony sprzedaje KULCZYK Karol, Kraków — Basztowa 10/1. 23550-2

NALEŻNOŚĆ ZA OGŁOSZENIA NALEŻY WPAŁAĆ NA KONTO PKO Nr IV-111



Wrocławskie Redakcja  
„Dziennika Polskiego”  
ul. Jackowskiego 14  
godz. 14-15, tel. 81-81

9 sierpnia „Wrocław, jako miejsce obrad naszego zjazdu jest symbolem, że kupcy nie zasklepiają się w ścisłym kręgu swych spraw zawodowych, lecz żyją również ogólnymi zagadnieniami kraju” — są to słowa S. Barcikowskiego, prezesa naczelnej rady zrzeszeń kupieckich, R. P., słowa, które mogą być zarazem hasłem ogólnopolskiego sejmiku kupieckiego. Tak, kupcy polscy, nie mówiąc o aspołecznych wyjątkach, zajmując ważną i pozytywną pozycję w naszym modelu gospodarczym, są ściśle zespoleni z nowym życiem narodu, ich wkład w odbudowę Ziem Odzyskanych, to zmontowanie w krótkim czasie po wywołaniu 30.000 placówek handlowych.

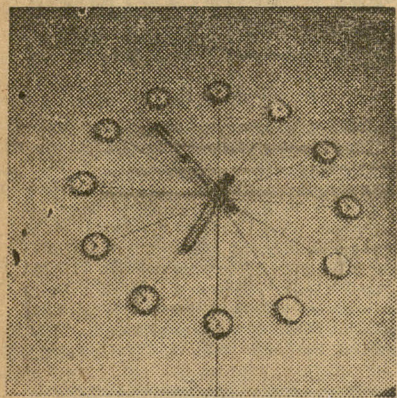
O obywatelskim stanowisku kupiectwa świadczy też dobitnie wypowiedź prezesa Barcikowskiego: „Własność naszych przedsiębiorstw traktujemy jako depozyt społeczny, są one nie tylko naszymi przedsiębiorstwami, lecz majątkiem narodowym”, celem kongresu wrocławskiego jest między innymi ściślejsze zespolenie i szarmonizowanie działalności sektora prywatnego z ogólnopolską gospodarką planową.

### Norwedzy na Wystawie

W niedzielę zwiedziła WZO wycieczka lekarzy norweskich. Kilku gości z dalekiej północy paradowało w tropikalnych kaskach, które cieszą się na wystawie wielką popularnością. Chroniły one z pewnością doskonale mieszkańców chłujnej Norwegii przed „wystawowymi upałami”.

### Rendez-vous pod zegarem z zegarów

— Spotkamy się pod zegarem z zegarów — mówi ładna blondyneczka do swego wielbiciela.  
— Do licha gdzie on jest?



— W pawilonie przemysłowym na WZO. Dwie ogromne wskazówki wędrują zamiast po cyfrach, po autentycznych wskazówkach takich samych zegarów. Oryginalny chronometr wykonała Państwowa Fabryka liczników i zegarów elektrycznych w Świdnicy.

Wszyscy dziennikarze, członkowie Zw. Zaw. Dziennikarzy RP, przybywający spoza Wrocławia na WZO, proszeni są o zgłoszenie się w Biuro Propagandy WZO (Plac Solny 1).

## KONKURS dla zwiedzających WZO

Redakcja „Dziennika Polskiego” ogłasza niestający Konkurs na opis wrażeń z Wystawy Ziem Odzyskanych. Udział w Konkursie mogą wziąć wszyscy Czytelnicy „Dziennika Polskiego”.

Opisy wrażeń z Wystawy Ziem Odzyskanych i Wrocławia w dowolnej formie literackiej nie mogą przekraczać 150 wierszy druku. Termin przesyłania prac: od zaraz. Wyodróżnione przez Redakcję prace będą drukowane w „Dzienniku Polskim” w czasie trwania Wystawy. Honorarium ryczałtowe za drukowane prace wynosić będzie 3.000 złotych. Po zakończeniu druku wyróżnionych prac konkursowych, zbierze się powołany przez Redakcję Sąd Konkursowy, który przyzna trzy kolejne nagrody. (Skład Sądu Konkursowego i wysokość nagród będzie podana osobno).

Prace na konkurs należy nadsyłać pod adresem Redakcji: Kraków, ul. Wielopole 1 z napisem na pracy i na kopercie: „Praca Konkursowa”. Prace podpisane pełnym imieniem i nazwiskiem powinny zawierać wyszczególnienie zawodów oraz dokładny adres autora.

Oczekujemy na prace i życzymy powodzenia.

Prenumerata miesięczna bez odnoszenia zł 120 — z odnoszeniem zł 170 — przez pocztę zł 135 — Konto Spółdz. Wyd. „Czytelnik”. Dział prenumeraty PKO IV-1632 Dział ogłoszeń PKO IV 111

Redaktor Naczelny: STANISŁAW WITOLD BALICKI

Adres Wydawnictwa i Redakcji: Kraków Wielopole 1. Centrala tel. 545-60, 61-62. Adres oddziału Redakcji w Warszawie: Daszyńskiego 14. I p. Telefon 879-37, 851-43 — Redaktor

Naczelny przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki od 14-15. Sekretarz Redakcji codz. od 10-12 — Redakcja rękopisów nie zwraca. Za dział ogłoszeń Redakcja nie bierze odpowiedzialności.

Państwowe Krakowskie Zakłady Graficzne, Kraków Wielopole 1. Tel. 55-306

Wydawca: Spółdzielnia Wydawnicza „CZYTELNIK”

M-45278



## CODZIENNA KRONIKA WYSTAWY ZIEM ODZYSKANYCH

# Ziemie Odzyskane pracują dla pokoju

Z krytej hali maszyn Pawilonu Przemysłowego przechodzimy na zalaną słońcem, szeroką przestrzeń. Jest to tzw. teren otwarty Pawilonu Przemysłowego. Tu odnajdziemy eksponaty nie mieszczące się w hali krytej, jak np. wagony kolejowe. Przemysł kolejowy reprezentuje wrocławskie Państwowe Fabryka Wagonów. Oglądamy piękny, olśniewający biały wagon osobowy: jest to prototyp wozu całkowicie metalowego z zewnątrz. Obok stoją: węglarka, cysterna, tender. Z tablic, umieszczonych na ścianach pięknego, osobnego stoiska dowiadujemy się, że jeszcze w 1945 r. Paławag wyprodukowała tylko 44 wagony węglowe — ale już w r. 1946 r. 2790 wagonów, a w pierwszym kwartale 1948 — 2038 wagonów.

Z eksponatów ciężkiego przemysłu metalowego wyróżnia się tu kocioł okrętowy — jeden z tych, jakie produkują Zakłady Budowy Maszyn w Gliwicach. Obok długie szeregi przedmiotów, wytwarzanych przez przemysł cementowy i ceramiczny. Ze środka wyrasta w górę imponująca konstrukcja metalowa: wieża wysokiego napięcia, 35-metrowe dzieło „Mostostal”. Taka sama jak setki tych, które prowadzą „magistralę elektryczną Śląsk — Łódź”.

Nieco dalej — inna wieża, znacznie niższa i znacznie oryginalniejsza. Reprezentuje lekki przemysł metalowy: mierzy „tylko” 14 metrów i jest całkowicie wymodelowana z wiader. Obok — pomysłowa pergola z miednic.

Wszędzie rozmieszczone tablice i wykresy pozwalają interesującym się ścisłymi danymi zapoznać się ze szczegółami zagadnień i wytwórczości przemysłu na Ziemiach Odzyskanych. Wystarczy pobieżnie przyjrzeć się kilku graficznym i cyfrowym zestawieniom, by zorientować się — już nie wiem po raz który od chwili rozpoczęcia zwiedzania wystawy — o prawdzie dwóch spraw: wielkiej korzyści dla Polski wynikającej z połączenia jej obszarów centralnych z Ziemią Odzyskanymi — i wielkiej korzyści dla Ziem Odzyskanych, wynikającej z połączenia z resztą Polski. Wniosek ten zresztą nasuwają wielokrotnie także inne działy wystawy: ale to dobrze — bo wniosek ten trzeba podkreślać, uplastyczniać — by stał się dla wszystkich rzecz jasną, najprościej zrozumiałą i najprościej jasną.

Przemysł Ziem Odzyskanych został w okresie pierwszych paru lat niepodległości całkowicie zsynchronizowany z potrzebami polskiej gospodarki narodowej. Produkcja tego przemysłu przyczyniła się znakomicie do zwiększenia ilości produktów, przypadających na głowę mieszkańca.

Wartość produkcji hutniczej na głowę ludności wynosiła w r. 1938 (w zł przedwojennych) 43.30, a w r. 1947 — 60.10. Produkcji metalowej: w r. 1938 — 18.60, w r. 1947 — 33.40, włókienniczej: w r. 1938 — 43.60, w r. 1947 — 75.05, chemicznej: 1938 — 15.70, w r. 1947 24.20. W roku 1949 wartość ta wzrosła: w przemyśle hutniczym do 79.20, w metalowym do 48.00, włókienniczym do 114.40, chemicznym do 48.50. Ten zawrotny wzrost zawdzięczamy w ogromnej mierze Ziemiom Odzyskanym.

W r. 1947 procentowy udział produkcji Ziem Odzyskanych w produkcji ogólnopolskiej wyrażał się cyframi: przemysł hutniczy — 12%, przemysł metalowy — 22%, włókienniczy — 19.6%, mineralny — 40%, energetyczny — 30.1%. Udział ten rośnie wraz z likwidacją zniszczeń, które zrujnowały niektóre gałęzie przemysłu w granicach 60-100%.

Przemysł Ziem Odzyskanych był w ramach gospodarki niemieckiej zaniedbanym umyślnie kopciusz-

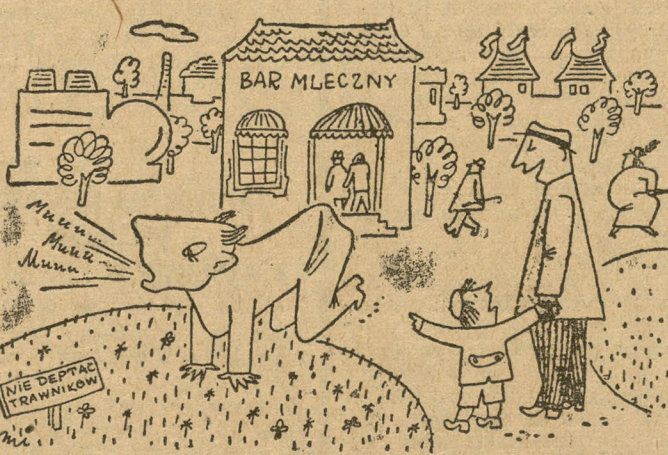
kiem — stale upośledzonym na korzyść przemysłu Niemiec zachodnich i centralnych. W r. 1936 reprezentował tylko 6% ogólnej produkcji Niemiec. Tak więc ziemia ta nie miała żadnych możliwości rozwojowych, z wyjątkiem okresu wojny, gdy konieczność zmuszała Niemców do

zwiększenia produkcji także i tego terenu. Była to więc baza zapasowa niemieckiego militarysty. Ale to przeszłość — jakże odległa. A teraz — Ziemia Odzyskana pracującą całą mocą swego odbudowanego przemysłu — na rzecz pokoju.

OLGIERD TERLECKI

GWIDON MIKLASZEWSKI

### Ojciec i syn



NA WZO NIE SPRZEDAJE SIĘ ALKOHOLU

— Tatusiu, co się temu panu stało?  
— Zalał się w barze mlecznym, synku.

## Wrocławskie Drukarnia Uniwersytecka znana w całym świecie

Od swego założenia w r. 1726 za reskryptem cesarza Karola VI, aż do zniszczenia w r. 1945, wrocławskie Drukarnia Uniwersytecka nie słynęła niczym specjalnym. Dziś placówka ta, odbudowana dostojnie z niczego, znana jest już w świecie jako ceniona drukarnia naukowa.

Drukarnia naukowa to zakład całkiem odmienny od zwyczajnej, przemysłowej drukarni. Musi ona posiadać specjalne składy i (komplety czcionek) do tekstów w językach obcych, do tekstów fonetycznych i układów matematycznych. Musi mieć kosztowne składarki monotypowe, a przede wszystkim wysoko wykwalifikowany personel. Drukarni takich jest niewiele (u nas tylko dwie), a stworzenie tego rodzaju placówki od podstaw wymagało ogromu pracy i wysiłków.

Dzięki staraniom członka Rady Nadzorczej, prof. Knastera, dotacjom i życzliwemu poparciu Rządu oraz zgodnym wysiłkom całego zespołu pracowników udało się właśnie na Ziemiach Zachodnich, we Wrocławiu, stworzyć instytucję na poziomie europejskim. Wielki podziw budzą specjalne układy drukarni używane do wydawnictw matematycznych oraz wydawnictw w obcych językach.

Publikacje periodyczne i książki tłoczne we wrocławskiej Drukarni Uniwersyteckiej rozchodzą się na cały świat. Ich szata typograficzna jest wysoko ceniona. W drodze wymiany uzyskuje za nie Polska dzieła i wydawnictwa zagraniczne, wartości tysięcy dolarów, oszczędzając w ten sposób dewizy.

### MIEJSKIE BIURO WYSTAWY

Miejskie Biuro Wystawy mieści się we Wrocławiu, przy Placu Solnym Nr. 16. (Droga linia tramwajowa 0, 2, 12). Telefon Nr. 38-80, 38-81 i 38-82. Biuro posiada 4 sekcje: kwaterunkową, aprowizacyjną, komunikacyjną i sportową, na Stadionie Olimpijskim, tel. Nr. 82-83. (tp).

Uruchomienie Drukarni i jej dziesięć praca są pięknymi dowodami ofiarności polskiego pracownika poligraficznego i jego wielkich kwalifikacji fachowych. (gs)

## Bezpłatnie na WZO

### KONKURS:

### „Poznajemy Ziemia Odzyskane”

Odgadując — na podstawie zamieszczanych w kolejnych numerach „Dziennika Polskiego” (od nr. 198) zdjęć — nazwy 30 miast Ziem Odzyskanych, wygrać można główną nagrodę w konkursie „Poznajemy Ziemia Odzyskane”: bezpłatny przejazd i pokrycie 3-dniowego pobytu we Wrocławiu w okresie WZO. Dokładne warunki konkursu znajdują się w numerach 198 (1237) — 201 naszego piśma.

KUPON Nr. 20

Fotografia z miejscowości .....

Imię i nazwisko .....

Dokładny adres: .....

### Zdjęcie konkursowe Nr. 20

Na zdjęciu widzimy rzeźbę wyobrażającą Sztukę, wystawioną u wejścia na teren zeszłorocznych Targów Międzynarodowych w znanym mieście kąpielisku w zatoce Gdańskiej. Targi te miały równocześnie swe stoiska w

## Informator WZO

### JAK ZAŁATWIAĆ

### SPRAWY KWATERUNKOWE

Sekcja kwaterunkowa posiada 24.000 miejsc w kwaterach zbiorowych oraz przeszło 7.000 miejsc w kwaterach prywatnych. Przydział kwatery dla zgłaszających się indywidualnie i wycieczek może być dokonany tylko przez sekcję kwaterunkową lub Orbis. Błara sekcji i Orbis mieszczą się przy dworcu kolejowym głównym i dworcu autobusowym obok dworca kolejowego Wrocław-Nadodrże oraz przy dworcu kolejowym świbodzkim.

Opłaty za kwatery wynoszą na dobę: w kwaterach zbiorowych 200 zł od osoby (łącznie) i 80 zł od osoby sennik; w kwaterach prywatnych 350 zł za jednoosobowy pokój, 500 zł za dwuosobowy, 700 zł za trzyosobowy; 200 zł za łóżko w pokoju ponad 3-osobowym. Opłaty ulższa się z góry. Za przydział kwatery zbiorowej ulższa się opłatą manipulacyjną w wysokości 20 zł od osoby, za przydział kwatery prywatnej 50 zł. (tp).

### Komunikacja na Odrze

Na Odrze czynne są stałe trasy komunikacyjne A i C. Trasa B i D czynna tylko w niedzielę i święta. Cena biletu wycieczkowego statkiem „Kina” wynosi 250 zł, ulgowego 150 zł, 100 zł dla młodzieży szkolnej.

### IMPREZY

W poniedziałek 9 sierpnia

OPERA I TEATR: Opera Bytomska — godz. 19 w Teatrze Wielkim „Cyganeria”, Teatr Dolnego Śląska — Sala Ratuszowa godz. 18: farsa z XV w. „Mistrz Pathelin” w przekładzie A. Polewki, Teatr Muzyczny (leśni) — godzina 19.30 widowisko „Gwiazdy wśród gwiazd”, Teatr Kukielkowy RTPD „Baj” — godz. 18 w Domu Kultury Dziecka przy ulicy Dembowskiego 37, widowisko „Cztery mile za piec”.

KINA. Śląsk: „Cyryl”, Warszawa: „Dragonwyk”, Scala: „Boler”, Polonia: „Admiral Nachimow”, Tęcza: „Triumf doktora O’Conora”. Początek seansów: Warszawa, Scala, Polonia — godz. 15.30, 17.45, 20; Tęcza, Śląsk — godz. 16.18, 20. Aktualność w kinie Warszawa — godz. 13-15.

MUZEJA. Muzeum Państwowe — pl. Płaskowskiego — codziennie (prócz poniedziałków) godz. 10-17. Muzeum historyczne i wystawa fotografii w Ratuszu — godz. 10-16. Muzeum Wojska Polskiego — godz. 9-16 w Domu Wojskowym na Rynku.

WYSTAWY. Wystawa Plastyków okr. Ziem Odzyskanych — godz. 11-18, ul. Ofiar Oświęcimskich 38/40. Wystawa dorobku wyższych uczelni Wrocławia w gmachu Uniwersytetu. Wystawy zorganizowane przez „Oso-lineum” przy ul. Szewskiej 37; Wystawa rękopisów, starodruków, dyplomów i wydawnictw oraz wystawa „Dzieje języka polskiego na Śląsku”. Wystawa pn. „Książka na Śląsku” — w Instytucie Śląskim przy ul. Parkowej. W małym Ratuszu wystawa obrazów Matejki z cyklu „Dzieje cywilizacji średniowiecznej w Polsce”.

OGRÓD ZOOLOGICZNY otwarty codziennie od 9-19.

We wtorek 10 sierpnia

OPERA I TEATR: Opera Bytomska — godz. 19: w Teatrze Wielkim „Pan Twardowski”. Teatr Dolnego Śląska — Sala Ratuszowa godz. 18: farsa z XV wieku „Mistrz Pathelin” w przekładzie A. Polewki, Teatr Muzyczny (leśni) — godz. 19.30 widowisko „Gwiazdy wśród gwiazd”; Teatr Kukielkowy RTPD „Baj” — godz. 18 w Domu Kultury Dziecka przy ulicy Dembowskiego 37; widowisko „Cztery mile za piec”.

POCZĄWSZY OD 8 SIERPNIA PAWILON GASTRONOMICZNY NA WYSTAWIE OTWARTY JEST CODZIENNIE OD GODZ. 23. WIECZOREM DANCING. PO GODZINIE 20 WĘSCIE PRZEZ PARK OD UL. MICKIEWICZA.

